

Agnieszka Osiecka, Gdzie są ci chłopcy (na świetnych)

Maryla Rodowicz, Justyna Kokot, Seweryn Krajewski

Nie pojadę do Madrytu w tę niedzielę,
nie wiem nawet, czy wybiorę się za próg,
może drogi swej przebyłam już za wiele
albo może widzę cienie w sercach dróg...

Gdzie są ci chłopcy na świetnych maszynach, gdzie?
Gdzie to się kończy i gdzie się zaczyna, gdzie?
Czy na mlecznej drodze tam,
przyjdzie znów się spotkać nam,
czy się nie otwiera
zatrzaśniętych nieba bram?

Nie pokocham w tym miesiącu ani roku,
może nawet bez miłości minie wiek,
może serce się po prostu lęka tłoku
albo może widzę cienie na dnie rzek...

Nie sprzedaje się ostatnich samochodów,
jak nie zdradza się ostatnich swoich żon,
lecz kto powie czy daleko do zachodu
i dla kogo, i dla kogo bije dzwon.

Nie pojadę do Madrytu w tę niedzielę,
nie wiem nawet, czy wybiorę się za próg,
może drogi swej przebiegłam już za wiele
albo może widzę cienie w sercach dróg...

Gdzie są ci chłopcy na świetnych maszynach,
koledzy wiatru, przyjaciele burz?...
Gdzie są ci chłopcy na świetnych maszynach,
czy w siódmym niebie, czy tuż-tuż?...
Czy Mleczna Droga będzie dla nich meta,
czy w jeszcze dalszym znikną oddaleniu,
ach, powiedz, powiedz, o czym tyś pomyślał
na ostatnim okrążeniu!

Nie pokocham w tym tygodniu ani roku,
może nawet bez miłości minie wiek,
może serce się po prostu lęka tłoku
albo może widzę cienie na dnie rzek...

Gdzie są ci chłopcy...

Nie sprzedaje się ostatnich samochodów,
jak nie zdradza się ostatnich swoich żon,
lecz kto powie nam, czy blisko do zachodu
i dla kogo, i dla kogo bije dzwon.

Gdzie są ci chłopcy...